

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 15 lutego 2016 roku Sąd Rejonowy w Kaliszu zasądził od pozwanego H. S. na rzecz powoda (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w O. kwotę 7.275,25 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 6 września 2012 r. do dnia zapłaty oraz kwotę 1.473 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania, w tym kwotę 1217 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego (wyrok k. 166, uzasadnienie k. 172-176).

Apelację od powyższego wyroku złożył pozwany zaskarżając go w całości i wnosząc o zmianę powyższego wyroku i oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powoda kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych za obie instancje oraz opłaty skarbowej od pełnomocnictwa w wysokości 17 zł; ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania wraz z rozstrzygnięciem o kosztach instancji odwoławczej w przypadku przyjęcia, iż Sąd I instancji nie rozpoznał istoty sprawy.

Skarżący powyższemu wyrokowi zarzucił:

I. naruszenie przepisów prawa materialnego, tj.:

1. art. 627 k.c. poprzez błędna wykładnię i niewłaściwe zastosowanie przejawiające się w tym, że Sąd I instancji przyjął, iż cedent wykonał oznaczone dzieło i zamawiający – pozwany zobowiązany jest do zapłaty pozostałej części rzekomo ustalonego wynagrodzenia, mimo tego, że strona powodowa konsekwentnie to kwestionowała podczas całego postępowania sądowego;

2. art. 642 k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i błędne przyjęcie, że cedentowi należy się wynagrodzenie za oddanie dzieła podczas gdy cedent nigdy nie zgłaszał gotowości do odbioru dzieła, nie wyznaczał terminu odbioru dzieła ani też nie było nawet ustnego odbioru przez pozwanego, a pozwany wykazał to w toku postępowania przed Sądem I instancji.

II. naruszenie przepisów postępowania cywilnego, tj.:

3. art. 227 k.p.c. przez nieprawidłowe ustalenie stanu faktycznego i nierozważenie w sposób bezstronny i wszechstronny materiałów dowodowych, w tym dowodów przedłożonych w sądzie przez pozwanego, a mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie,

4. art. 227 k.p.c. i 232 k.p.c. poprzez niepoczynienie istotnych dla rozstrzygnięcia ustaleń faktycznych w zakresie rzeczywistego zakresu prac wykonywanych przez J. K.;

5. art. 233 § 1 k.p.c. mające wpływ na treść zaskarżonego wyroku polegające na dowolnej ocenie dowodów, prowadzącej do bezpodstawnego przyjęcia wbrew zgromadzonemu materiałowi dowodowemu, że J. K. wykonał w całości ustalony zakres prac, że prace wykonane zostały prawidłowo i zgodnie ze sztuką budowlaną;

6. art. 233 § 1 k.p.c. mające wpływ na treść zaskarżonego wyroku, polegające na dowolnej ocenie dowodów prowadzącej do bezpodstawnego przyjęcia wbrew zgromadzonemu materiałowi dowodowemu, że strony umowy ustaliły cenę za ułożenie za 1 m² płyt na 25 zł, podczas gdy ustalona cena wynosiła 22 zł za 1 m², a tym samym odmowę wiary zeznaniom świadków powołanych przez pozwanego w zakresie umówionej ceny wynoszącej 22 zł za m² ułożonej płyty (apelacja k. 185-190).

W odpowiedzi na apelację powódka wniosła o jej oddalenie i zasądzenie od pozwanego kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego według norm przepisanych (odpowiedź na apelację k. 200-203).

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Przedmiotowa sprawa podlega rozpoznaniu w postępowaniu uproszczonym uregulowanym w art. 505¹ k.p.c. - art. 505¹⁴ k.p.c.

W postępowaniu tym apelację można oprzeć na dwóch wskazanych w przepisie art. 505⁹ § 11 k.p.c. podstawach: naruszeniu prawa materialnego przez błędną jego wykładnię lub niewłaściwe zastosowanie oraz naruszeniu przepisów postępowania, jeżeli mogło ono mieć wpływ na wynik sprawy.

W świetle stanowiska Sądu Najwyższego apelacja w postępowaniu uproszczonym ma charakter apelacji ograniczonej (por. stanowisko SN zawarte w uchwale z dnia 31 stycznia 2008 roku, III CZP 49/07, OSNC 2008/6/55, mającej moc zasady prawnej). Oznacza to, że jej celem jest kontrola wyroku wydanego przez sąd pierwszej instancji (z punktu widzenia jego zgodności z materiałem procesowym pozostającym w dyspozycji sądu orzekającego) w granicach wyznaczonych przez treść zarzutów apelacji.

Wobec rozpoznania sprawy w postępowaniu uproszczonym, Sąd Okręgowy na podstawie art. 505¹³ § 2 k.p.c. ogranicza uzasadnienie jedynie do wyjaśnienia podstawy prawnej wyroku w postępowaniu odwoławczym z przytoczeniem przepisów prawa.

Apelacja pozwanego jest zasadna częściowo i skutkuje zmianą zaskarżonego wyroku w zakresie wysokości należnej powódce kwoty.

Zarzuty pozwanego dotyczące naruszenia prawa procesowego, tj. art. 233 § 1 k.p.c. i art. 227 k.p.c. znajdują uzasadnienie w zebranych materiałach dowodowych jedynie w odniesieniu do poczynionych przez Sąd Rejonowy ustaleń w zakresie stawki za ułożenie m² płyt jumbo, na jaką umówił się cedent J. K. jako wykonawca umowy o dzieło z pozwanym H. S.. Niewątpliwie prawidłowe ustalenie tej stawki jest ustaleniem istotnym, mającym wpływ na wynik sprawy.

W ocenie Sądu Okręgowego zebrany w sprawie materiał dowodowy nie dawał podstaw Sądowi Rejonowemu, w ramach swobodnej i wszechstronnej jego oceny, do ustalenia wysokości stawki za ułożenie 1 m² płyt, w wysokości 25 zł. Nie dawał też takich podstaw do ustalenia stawki na poziomie, na jaki wskazuje w apelacji skarżący, tj. 22 zł brutto/m².

Z zeznań pozwanego wynika, że umówił się z cedentem J. K. na stawkę 22 zł brutto/m² (zeznania k. 81-83). Okoliczność tę miał potwierdzić świadek E. P. – znajomy pozwanego, który jednak o takiej wysokości stawki dowiedział się od niego samego. Nie słyszał bowiem na jakich warunkach była zawierana umowa (k. 124). Z tego powodu zeznania tego świadka nie mogą być uznane za przydatne, skoro nie był obecny w czasie ustalania wysokości stawki pomiędzy stronami umowy.

Wątpliwości, co do wiarygodności twierdzeń pozwanego nie rozwiewają też zeznania jego córki J. O., która wprawdzie kategorycznie zeznała, że stawka za położenie płyt miała wynieść 22 zł brutto/m², jednak jednocześnie jako osoba wówczas zatrudniona u ojca przyjęła wystawioną przez cedenta J. K. fakturę, z której wynikała stawka wyższa (zeznania k. 123 odwrót). A więc świadek pomimo wiedzy, że strony umówiły się na stawkę 22 zł brutto/m² przyjęła i podpisała fakturę w imieniu zamawiającego, z której wprost wynikała stawka wyższa niż, jak twierdziła, należna wykonawcy. Taka sprzeczność zachowania i zeznań świadka powoduje, że jej zeznań nie można ocenić jako potwierdzających twierdzenia pozwanego, co do ustalenia stawki na niższym poziomie.

Dodatkowo zauważyć należy, że gdyby nawet przyjąć, iż wysokość stawki miała wynosić 22 zł brutto/m², jak twierdzi pozwany, to okazałoby się, że kwota samych uiszczonych na poczet należności za ułożenie płyt na 887 m² zaliczek

w wysokości 20.000 zł przewyższyłoby należne wynagrodzenie, które wówczas wyniosłoby 19.514 zł (887 m² x 22 zł brutto). Z tego względu twierdzenia pozwanego, co do wskazanej stawki należy uznać za niewiarygodne.

Z faktury VAT wystawionej przez cedenta J. K. wynika stawka 25 zł netto/m² (faktura k. 11), jednak sam świadek w zeznaniach przyznał, że ustalili z pozwanym stawkę za położenie 1 m² płyt, jedynie początkowo w wysokości 25 zł, a ostatecznie na 23 zł netto/m² (zeznania k. 135). Wobec powyższego, to stawkę 23 zł netto/m² należało uznać za wiarygodną.

Apelujący zarzucał w ramach naruszenia swobodnej oceny dowodów bezzasadne ustalenie, że J. K. wykonał cały zakres zleconych mu prac, a nadto wykonał te prace w sposób niewadliwy oraz, że nigdy nie zgłaszał gotowości do odbioru dzieła, nie wyznaczał terminu odbioru dzieła, ani też nie doszło nawet do ustnego jego odbioru. Jednak w ocenie Sądu odwoławczego, zebrany w sprawie materiał dowodowy, w tym zaoferowany przez pozwanego, nie dawał podstaw do innych ustaleń.

Zgodnie z art. 6 k.c. ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. W myśl art. 232 k.p.c. ciężar dowodu spoczywa na stronach postępowania cywilnego i to strony, a nie sąd, pozostają dysponentem toczącego się postępowania i one ponoszą odpowiedzialność za jego wynik (wyrok Sądu Najwyższego z 7 maja 2008 roku, II PK 307/07, Legalis; wyrok Sądu Najwyższego z 7 października 1998 roku, II UKN 244/98, OSNAPIUS 1999, nr 20, poz. 662). Oznacza to, że to strona ma obowiązek wyraźnego powołania konkretnego środka dowodowego dla wykazania podnoszonych przez siebie twierdzeń, uzasadniających żądanie i nie jest wystarczające samo negowanie przez nią twierdzeń strony przeciwnej.

Wskazać należy, że obowiązkowi wydania dzieła przez przyjmującego zamówienie odpowiada wyrażony w art. 643 k.c. obowiązek zamawiającego dokonania jego odbioru. Odbiorem jest jednostronna czynność zamawiającego z dorozumianym przejawem woli przyjęcia dzieła i uznania świadczenia za wykonane. Istnienie wad dzieła nie zawsze upoważnia do odmowy odebrania dzieła. Wady te muszą mieć na tyle istotny charakter, że dyskwalifikują dzieło ze względu na jego przeznaczenie. Jeżeli dzieło ma wady, które nie dyskwalifikują go co do jego istoty, to wówczas następuje wydanie dzieła zgodnie z umową (art. 627 k.c.) ze skutkami prawnymi, o jakich mowa w szczególności w art. 642, art. 643 i art. 646 k.c., a dla zamawiającego powstają uprawnienia wynikające z rękojmi za wady dzieła, o jakich mowa w art. 637 i art. 638 k.c. (wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 30 czerwca 2015 r., sygn. akt I ACa 407/14).

Z okoliczności sprawy wynika, że doszło zarówno do wydania jak i odbioru dzieła. Wykonawca bowiem wystawił fakturę za wykonanie dzieła, a pozwany ją przyjął. Zgodnie z art. 642 § 1 k.c. w przypadku braku odmiennej umowy przyjmującemu zamówienie należy się wynagrodzenie w chwili oddania dzieła.

Sąd Najwyższy w wyroku z 26 lutego 1998 r. (I CKN 520/97, OSNC 1998, nr 10, poz. 167) uznał, że oddanie dzieła nie powoduje wymagalności wierzytelności przyjmującego zamówienie o wynagrodzenie, gdy oddane dzieło jest dotknięte wadą istotną, czyniącą je niezdatnym do zwykłego użytku lub sprzeciwiającą się wyraźnie umowie. Jeżeli natomiast dzieło ma tylko wadę nieistotną, jego oddanie powoduje, w myśl art. 642 § 1 k.c., wymagalność wierzytelności przyjmującego zamówienie o wynagrodzenie za dzieło. W tym ostatnim wypadku zamawiający może się domagać z tytułu rękojmi za wady usunięcia wady w oznaczonym terminie albo obniżenia wynagrodzenia w odpowiednim stosunku (art. 637 k.c.).

W sprawie pozwany powołując się na wady ułożenia płyt wykonanego przez cedenta nie przedstawił żadnego dowodu, z którego wynikałoby jakiego rodzaju były to wady ani nie wykazał, że wystąpił do wykonawcy z żądaniem usunięcia konkretnie oznaczonych wad wykonanej nawierzchni w wyznaczonym w tym celu terminie, ani też, że wystąpił z roszczeniem o obniżenie wynagrodzenia.

Wprawdzie powołany przez pozwanego świadek P. M. (k. 125) zeznał, że pozwany zgłaszał cedentowi uwagi do wykonanej przez niego pracy oraz że sam uczestniczył w dokonywaniu przez pozwanego i jego zięcia poprawek źle

ułożonych przez J. K. płyt, jednak pozwany nie przedstawił żadnych dowodów świadczących o tym, że wcześniej wzywał wykonawcę do usunięcia stwierdzonych usterek w określonym terminie. Tak więc formułując zarzut wadliwości dzieła pozwany nie wykazał, że wszczął procedurę reklamacyjną z tytułu rękojmi za wady dzieła z art. 637 k.p.c. Wobec braku dowodów, że pozwany zgłaszał jakiegokolwiek zastrzeżenia, co do sposobu wykonania nawierzchni przez cedenta, należało uznać stanowisko J. K., który stwierdził, że wykonał całość prac, a pozwany nie wzywał go do usunięcia usterek (zeznania k. 135) za wiarygodne, skoro strona pozwana tego nie podważyła.

Z powyższych względów zasadnym było zasądzenie na rzecz powódki (...) sp. z o.o. scedowanej na jego rzecz wierzytelności w zakresie przysługującym cedentowi z tytułu wynagrodzenia za wykonanie powierzchni z płyt jumbo w wymiarze uwzględniającym stawkę 23 zł netto/m² oraz wypłaconą przez pozwanego tytułem zaliczki kwotę 20.000 zł, czyli kwoty 5.093,23 zł (887 m² x 23 zł netto=20.401 zł netto+ 23% VAT= 25.093,23 zł brutto – 20.000 zł) wraz z należnymi odsetkami.

W związku z powyższym Sąd Okręgowy na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok jak w punkcie I.1. i oddalił apelację w pozostałej części (art. 385 k.p.c.).

W związku ze zmianą zaskarżonego wyroku, Sąd Okręgowy zmienił rozstrzygnięcie o kosztach zawartych w punkcie 2 wyroku, stosunkowo rozdzielając koszty postępowania w pierwszej instancji w oparciu o art. 100 k.p.c.

Z dochodzonego w pozwie roszczenia 7.275,25 zł, zostało uwzględnione powództwo, co do kwoty 5.093,23 zł. Powódka wygrała zatem postępowanie przed Sądem I instancji w 70%. Łączne koszty postępowania przed Sądem Rejonowym wyniosły 2.684 zł, w tym powódka poniosła koszty w kwocie 1.467 zł (należna opłata sądowa od pozwu - 250 zł, koszty zastępstwa procesowego – 1.200 zł, opłata skarbową od pełnomocnictwa – 17 zł), natomiast pozwany poniósł koszty w kwocie 1.217 zł (wynagrodzenie pełnomocnika – 1.200,00 zł, opłata skarbową od pełnomocnictwa – 17,00 zł). Uwzględniając wynik procesu powódka powinna ponieść koszty w zakresie w jakim proces przegrała, tj. w kwocie 805,20 zł (2.684 zł x 30%), natomiast poniosła faktycznie je w wysokości 1.467 zł. Wobec powyższego należy jej się zwrot od pozwanego kwoty 661,80 zł (1.467 zł – 805,20 zł), o czym Sąd Okręgowy orzekł zmieniając rozstrzygnięcie w przedmiocie kosztów postępowania Sądu I instancji.

Wynagrodzenie pełnomocnika powódki będącego adwokatem w postępowaniu przed Sądem I instancji zostało określone na podstawie § 2 ust. 1 i 2 w związku z § 6 pkt 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (t.j. z 2013 roku Dz. U. poz. 461),

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Okręgowy orzekł także na podstawie art. 100 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c. Pozwany zaskarżył wyrok w całości, a apelacja okazała się zasadna w 30%. Łączne koszty procesu w postępowaniu apelacyjnym wyniosły 2.650 zł, w tym poniesione przez powódkę wyniosły 1.200 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego; a przez pozwanego 1.450 zł, w tym z tytułu opłaty sądowej od apelacji – 250 zł i kosztów zastępstwa procesowego – 1.200 zł. Uwzględniając wynik postępowania apelacyjnego powódka powinna ponieść koszty w zakresie w jakim proces przegrała, tj. w kwocie 795 zł (2.650 zł x 30%), natomiast poniosła je faktycznie w wysokości 1.200 zł. Wobec powyższego należy jej zwrot od pozwanego kwoty 405 zł (1.200 zł – 795 zł), o czym Sąd Okręgowy orzekł w punkcie III wyroku.

Wynagrodzenie pełnomocnika powódki będącego adwokatem w postępowaniu przed Sądem odwoławczym zostało określone zgodnie z § 2 pkt 4 w związku z § 10 ust. 1 pkt 1 w zw. z § 21 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. z 2015 roku, poz. 1800).